



„Monitor ASEAN” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w państwach Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej, ze szczególnym naciskiem na działania Chin w regionie.

MGR MATEUSZ CHATYS

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR ASEAN

KWIECIEŃ 2021

SPECJALNY SZCZYT ASEAN W SPRAWIE SYTUACJI W BIRMIE

Nadzwyczajna sytuacja w Birnie doczekała się szczytu liderów państw ASEAN, który został zorganizowany w konwencjonalnej formie w Indonezji. Na uwagę zasługuje brak obecności liderów takich państw jak Tajlandia, Filipiny oraz Laos, którzy wysłali swoich przedstawicieli. Szczyt został zwieńczony konsensusem, aczkolwiek istnieją uzasadnione obawy odnośnie sposobu jego implementacji przez wojskowy rząd Birmy.

I. STOSUNKI WEWNĄTRZ ASEAN

25 kwietnia: ostateczne oświadczenie ze szczytu liderów państw ASEAN zostało zmienione w porównaniu ze wstępną wersją. Według pierwszych doniesień odnośnie wstępnej wersji wspólnego oświadczenia wieńczącego szczyt liderów ASEAN miał się w nim znaleźć zapis o bezwzględnym uwolnieniu więźniów politycznych w Birnie jako element konsensusu, mającego na celu stabilizację sytuacji wewnętrznej w Birnie. Stanowisko w tej sprawie zostało jednak złagodzone, ku wyraźnemu oburzeniu obrońców praw człowieka. Pięciopunktowy konsensus z zakończenia posiedzenia stowarzyszenia nie odniósł się do uwolnienia więźniów politycznych, aczkolwiek w dalszej części ostatecznego oświadczenia pojawiły się wzmianki, że na szczycie wysłuchano wezwań do uwolnienia wszystkich zatrzymanych w wyniku zamachu stanu. Wśród nich znajduje się między innymi Aung San Suu Kyi, która stała na czele rządu jako radczyni stanu. Konsensus porusza takie kwestie jak zaangażowanie wszystkich zainteresowanych stron w dialog, zaprzestanie przemocy, wysłanie do Birmy specjalnego przedstawiciela ASEAN, a także pomoc humanitarną oraz wysłanie delegacji, która ma się spotkać z zaangażowanymi stronami.

KOMENTARZ

Nadzwyczajna sytuacja w Birnie doczekała się szczytu liderów państw ASEAN, który został zorganizowany w konwencjonalnej formie w Sekretariacie stowarzyszenia w stolicy Indonezji. Szczytowi przewodniczył sułtan Brunei Haji Hassanal Bolkiah Mu'izzaddin Waddaulah, albowiem to

Brunei sprawuje prezydencję w ASEAN w 2021 roku. Na uwagę zasługuje fakt, że w szczycie nie wziął udziału premier Tajlandii Prayut Chan-o-cha, a także prezydent Filipin Rodrigo Duterte oraz premier Laosu Phankham Viphavanh. Brak obecności premiera Tajlandii został usprawiedliwiony złą sytuacją epidemiologiczną w kraju w związku z pandemią koronawirusa. Nie ulega jednak wątpliwości, że Prayut Chan-o-cha chciał uniknąć konfrontacji z Min Aung Hlaing'iem, ponieważ swoją pozycję również zawdzięcza zamachowi stanu z 2014 roku – mimo półdemokratycznym wyborom z 2019 roku - i silnymi koneksjami z wojskiem. Obecność tajskiego premiera mogłaby zaszkodzić dobrym stosunkom pomiędzy armią w Tajlandii oraz birmańskimi siłami zbrojnymi. Rzecznik filipińskiego pałacu prezydenckiego Harry Roque w oświadczeniu dotyczącym braku obecności prezydenta na szczycie również poruszył kwestię trudnej sytuacji wewnątrz kraju, będącej wynikiem dużej liczby zakażeń COVID-19. Filipiny były zatem reprezentowane przez ministra spraw zagranicznych kraju - Teodoro Locsin Jr.

Zgodnie z oficjalną agendą, szczyt był poświęcony wzmocnieniu budowy społeczności ASEAN, przyspieszeniu odbudowy po pandemii koronawirusa, umocnieniu zewnętrznych stosunków stowarzyszenia, a także pilnym kwestiom dotyczącym wspólnego interesu wszystkich państw członkowskich. Wszyscy obserwatorzy regionu byli szczególnie zainteresowani jakie stanowisko zajmie ASEAN w sprawie sytuacji wewnętrznej w Birmie. Przedstawiciele państw członkowskich wypracowali konsensus składający się z pięciu punktów, stanowiących że:

- nastąpi natychmiastowe zaprzestanie przemocy w Birmie, a wszystkie strony powinny zachować jak największą powściągliwość,
- wszystkie strony wezmą udział w dialogu, mającym na celu znalezienie pokojowego rozwiązania sytuacji w Birmie,
- specjalny wysłannik państwa sprawującego prezydencję ASEAN przy współpracy z Sekretarzem Generalnym ASEAN będzie pośredniczył w dialogu pomiędzy skonfliktowanymi stronami w Birmie,
- ASEAN zapewni niezbędną pomoc humanitarną za pośrednictwem Centrum AHA,
- specjalny wysłannik oraz delegacja złożą wizytę w Birmie, aby przeprowadzić rozmowy ze wszystkimi zaangażowanymi stronami.

Oprócz konsensusu w oświadczeniu podsumowującym szczyt liderów ASEAN znalazło się dziewięć paragrafów. Według pierwszych doniesień jeszcze przed wydaniem oświadczenia, we wstępnej wersji konsensusu miało się znaleźć odniesienie do uwolnienia wszystkich więźniów politycznych zatrzymanych w trakcie i po zamachu stanu w Birmie na początku lutego. Kwestia została jednak

enigmatycznie poruszona w paragrafie ósmym, w którym możemy przeczytać, że „usłyszane zostały wezwania do uwolnienia wszystkich więźniów politycznych, w tym cudzoziemców”. Choć konsensus nie spełnił wszystkich oczekiwań obrońców praw człowieka oraz prodemokratycznych aktywistów, wydaje się, że liderzy państw ASEAN najbardziej zaniepokojonych sytuacją wewnętrzną w Birmie byli raczej usatysfakcjonowani przebiegiem szczytu oraz jego osiągnięciami. Premier Singapuru Lee Hsien Loong potwierdził, że Min Aung Hlaing nie sprzeciwiał się planom wysłania delegacji ASEAN do Birmy i weźmie pod uwagę sugestie wyrażone przez członków stowarzyszenia. Z kolei premier Malezji Muhyiddin Yassin określił postawę birmańskiego generała jako „bardzo zachęcający postęp”. Przedwczesny entuzjazm nie jest jednak wskazany, albowiem od dalszego rozwoju sytuacji wewnętrznej w Birmie zależy prestiż i pozycja ASEAN na arenie międzynarodowej. Tymczasem po powrocie generała Min Aung Hlaing’a ze szczytu w Indonezji do kraju, wydano oświadczenie, według którego priorytetem jest przywrócenie stabilności w Birmie na podstawie pięciopunktowej *mapy drogowej* opracowanej przez Radę Administracji Państwowej (State Administration Council, SAC). Dopiero w drugiej kolejności ma być rozważone wdrożenie postanowień konsensusu ze szczytu w Dżakarcie.

II. STOSUNKI BILATERALNE CHIN Z PAŃSTWAMI ASEAN

1 kwietnia: minister spraw zagranicznych Malezji spotkał się ze swoim chińskim odpowiednikiem w prowincji Fujian. Przedstawiciele obu państw zgodzili się co do potrzeby dalszego rozwoju wysokiej jakości projektów infrastrukturalnych w Malezji w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku. Wang Yi zachęcił Malezję do rozwoju współpracy na polu zaawansowanych technologii jak na przykład 5G. Z kolei Hishammuddin Hussein docenił chińskie wsparcia w walce z pandemią koronawirusa. Nie obyło się jednak bez kontrowersji, albowiem minister Hussein został w kraju skrytykowany za użycie podczas spotkania z Wang Yi sformułowania „starszy brat” w odniesieniu do opisu relacji Malezji z Chinami. Po powrocie do kraju tłumaczył się ze swoich słów, zapewniając, że Malezja jako niepodległe państwo prowadzi niezależną politykę zagraniczną.

1 kwietnia: Kambodża otrzymała kolejną darmową dostawę chińskiej szczepionki na koronawirusa. Chiński ambasador Wang Wentian wspólnie z przedstawicielami kambodżańskiego rządu odebrali na lotnisku w Phnom Penh dostawę 400 tys. dawek szczepionki na COVID-19 wyprodukowanych przez Sinopharm. Pierwsza darowizna 600 tys. dawek szczepionki dotarła do Kambodży siódmego lutego bieżącego roku.

2 kwietnia: ministrowie spraw zagranicznych Chin i Indonezji spotkali się w prowincji Fujian. Retno Marsudi wspólnie z Wang Yi omówili na spotkaniu dalszą strategię walki z pandemią koronawirusa na świecie, zwłaszcza w kontekście państw rozwijających się, którym należy zapewnić dostęp do szczepionek. Oprócz tego Wang Yi wezwał do wzmocnienia współpracy z zakresu zaawansowanych technologii, bezpieczeństwa morskiego, a także ochrony środowiska naturalnego. Chiński szef dyplomacji zadeklarował gotowość Pekinu do wsparcia wysiłku państw ASEAN do jak najszybszej implementacji RCEP. Przedstawiciele obu stron zgodzili się, że wspólnie będą promować rozpoczęcie rozmów pokojowych w Birmie jak i organizację specjalnego szczytu ASEAN w sprawie nadzwyczajnej sytuacji w tym kraju.

3 kwietnia: minister spraw zagranicznych Chin spotkał się z szefem filipińskiej dyplomacji w Nanping. Wang Yi potwierdził dalszą chęć współpracy z Filipinami w walce z pandemią koronawirusa, poprzez dostarczenie odpowiednich szczepionek. Zachęcił również do jak najszybszej implementacji RCEP, w celu kontynuować proces liberalizacji handlu i wprowadzania dalszych ułatwień w tym zakresie. Teodoro Locsin zapewnił o dalszych działaniach na rzecz wzmocnienia współpracy dwustronnej między państwami, a także podziękował za chińskie wsparcie w walce z pandemią COVID-19. Ponadto pogratulował Chinom wyboru na członka Rady Praw Człowieka ONZ na lata 2021-2023.

4 kwietnia: minister obrony Filipin stwierdził, że Chiny planują przejąć kontrolę nad kolejnymi spornymi obiektami na Morzu Południowochińskim. Delfin Lorenzana powiązał dużą liczbę chińskich statków w archipelagu Spratly z ryzykiem okupacji przez Chiny kolejnych obiektów na Morzu Południowochińskim. W Manili wciąż jest również podtrzymywana wersja, że domniemane statki rybackie w większości są tak naprawdę jednostkami chińskiej milicji morskiej. Minister wezwał również Chiny do wycofania pozostałych 44 statków z regionu rafy Whitsun, położonej w wyłącznej strefy ekonomicznej Filipin. Strona chińska wciąż utrzymuje, że statki przebywają na tym obszarze zgodnie z prawem międzynarodowym.

5 kwietnia: Malezja i Brunei wspólnie będą eksploatować pola naftowe na morskiej granicy. Podczas wizyty premiera Tan Sri Muhyiddin Yassina w Brunei zostało podpisane porozumienie pomiędzy Petroliam Nasional Bhd (Petronas) a Brunei National Unitisation Secretariat (NUS) w sprawie wspólnego wydobycia ropy naftowej z pól Gumusut-Kakap i Geronggong-Jagus East, leżących na granicy morskiej między państwami. Prezes Petronas Tengku Muhammad Taufik Tengku Kamadjaja Aziz podkreślił, że porozumienie w jeszcze większym stopniu skonsoliduje bliskie relacje pomiędzy Malezją i Brunei. Sułtan Hassanal oraz

premier Muhyiddin zadeklarowali także przyspieszenie prac nad opracowaniem protokołu o współpracy z zakresu transportu i logistyki.

5 kwietnia: Malezja i Wietnam planują zacieśnienie współpracy z zakresu bezpieczeństwa morskiego. Dyrektor generalny malezyjskiej agencji ds. egzekwowania przepisów morskich (Malaysian Maritime Enforcement Agency, MMEA) Datuk Mohd Zubil Mat Som poinformował, że do końca roku powinien zostać podpisany protokół ustaleń z wietnamską strażą przybrzeżną w sprawie wzmocnienia współpracy z zakresu bezpieczeństwa morskiego. Obie strony zgodziły się, aby w dokumencie uwzględniono szereg obszarów aktywności od misji poszukiwawczych i ratowniczych aż po incydenty związane z wkraczaniem kutrów rybackich na łowiska innych państw (podany został przykład naruszania malezyjskich wód u wschodnich wybrzeży kraju przez wietnamskich rybaków). Rozwiązaniem problemu nielegalnych połowów i kontrowersji z nimi związanych ma być pełna transparentność informacji w oparciu o system automatycznej identyfikacji (Automatic Identification System, AIS). Datuk Mohd Zubil Mat Som ogłosił, że finalna wersja protokołu zostanie wkrótce przedłożona do prokuratury generalnej Malezji w celu ostatecznej recenzji i ewentualnego naniesienia poprawek. Oprócz zacieśniania współpracy z państwami regionu w obszarze bezpieczeństwa morskiego kontynuowane są inwestycje w zwiększanie potencjału MMEA. Dyrektor generalny Datuk Mohd Zubil Mat Som zapowiedział odbiór w najbliższym czasie trzech łodzi patrolowych, a także alokację dodatkowych środków finansowych w wysokości niemal 67,8 mln USD na zakup zaawansowanego technologicznie statku wielozadaniowego, wyposażonego w cztery łodzie przechwytyjące i zaawansowane drony.

6 kwietnia: prezydent Filipin zabrał głos w sprawie napięć z Chinami. Rodrigo Duterte wykluczył jakiegokolwiek komplikacje z dostawami chińskich szczepionek na koronawirusa z Chin w związku z ostatnimi napięciami na Morzu Południowochińskim. Duża liczba chińskich statków w archipelagu Spratly wzbudza w ostatnim czasie napięcia na linii Manila-Pekin, ale zgodnie z oświadczeniem prezydenta wszelkie różnice zdań zostaną rozwiązane pokojowo, kanałami dyplomatycznymi. Dwa miliony dawek szczepionki Sinovac Biotech stanowią większość zapasów leku na COVID-19 na Filipinach, dlatego współpraca z Chinami w tym zakresie jest istotna dla przyszłości programu szczepień.

6 kwietnia: wietnamska marynarka wojenna przeprowadziła ćwiczenia na Morzu Południowochińskim. Fregata 016 Quang Trung z helikopterem zdolnym do likwidowania łodzi podwodnych na pokładzie, przeprowadziła ćwiczenia bojowe w okolicach archipelagu Spratly na Morzu Południowochińskim. Jednostka została oddana do użytku w 2018 roku i jest wyposażona w rosyjski system kamuflażu oraz zaawansowane technologicznie

uzbrojenie jak rakiety 3M24E o zasięgu 130 km czy działka AK-176MA kalibru 76,2 mm.

7 kwietnia: Filipiny złożyły nowy protest dyplomatyczny przeciwko obecności chińskich statków w wyłącznej strefie ekonomicznej kraju.

Ministerstwo spraw zagranicznych wniosło kolejny protest dyplomatyczny w odpowiedzi na obecność chińskich statków w pobliżu rafy Whitsun. Szef resortu Teodoro Locsin Jr. zadeklarował za pośrednictwem mediów społecznościowych, że protesty będą składane codziennie aż wszystkie jednostki chińskiej milicji morskiej nie upuszczą obszaru wokół rafy Whitsun. Z momentem składania noty z protestem w pobliżu rafy znajdowało się co najmniej 40 statków. Ministerstwo spraw zagranicznych skrytykowało również chińską ambasadę na Filipinach za kłamstwa w sprawie złych warunków pogodowych, które miały zmusić statki do schronienia na wodach wyłącznej strefy ekonomicznej.

7 kwietnia: Indonezja rozpoczęła budowę bazy dla okrętów podwodnych na Morzu Południowochińskim.

W 2016 roku zainicjowano plan budowy bazy dla łodzi podwodnych za kwotę 40 mln USD na wyspie Natuna Besar. Baza zostanie zbudowana na obszarze 1050 m² i będzie się składała z dwóch pięter. Dodatkowy budynek o powierzchni 585 m² będzie przeznaczony na kwatery dla pracowników bazy oraz załogi okrętów.

8 kwietnia: ministerstwo obrony Filipin nie wyklucza żadnej opcji w związku z przedłużającą się obecnością chińskich statków w pobliżu rafy Whitsun.

Rzecznik resortu obrony Arsenio Andolong poinformował, że wszystkie scenariusze odpowiedzi na chińskie działania są analizowane, łącznie ze wspólnymi działaniami z sojusznikami. Była to odpowiedź w nawiązaniu do deklaracji amerykańskiej, zgodnie z którą wszelki przejaw agresji wobec filipińskich sił zbrojnych lub statków cywilnych jest podstawą do uruchomienia traktatu o wzajemnej obronie. Manila w ten sposób wysyła jasne sygnały Pekinowi, że na stole leży opcja zaangażowania Stanów Zjednoczonych na Morzu Południowochińskim. Dodatkowo Stany Zjednoczone kolejny raz wezwały Pekin do przestrzegania prawa międzynarodowego oraz wyroku trybunału z 2016 roku.

9 kwietnia: chińska marynarka wojenna ścigała filipiński statek na Morzu Południowochińskim.

Według doniesień medialnych jeden z filipińskich statków, na którym znajdowali się reporterzy ABS-CBN, płynący w pobliżu zachodniej prowincji Palawan (okolice rafy Second Thomas Shoal) był ścigany przez jednostkę chińskiej straży przybrzeżnej o numerze 5101, a następnie do akcji zaangażowały się również dwa okręty bojowe klasy Houbei. Rzecznik ministerstwa obrony Filipin Arsenio Andolong poinformował, że incydent będzie poddany śledztwu, aby ustalić w jaki sposób odpowiedzieć na zastraszenie ze strony chińskiej floty.

9 kwietnia: Singapur jako pierwsze państwo zakończył proces ratyfikacji RCEP. Minister handlu i przemysłu Chan Chun Sing poinformował o zakończeniu ratyfikacji postanowień związanych z Regionalnym Kompleksowym Partnerstwem Gospodarczym (RCEP). Singapur jest pierwszym z grupy 15 państw, które ratyfikowało umowę, nie mniej jednak jeszcze co najmniej 5 innych państw ASEAN musi przejść ten proces oraz 3 państwa spoza ASEAN, żeby RCEP mogło wejść w życie po upływie 60 dni. Chociaż Chiny i Tajlandia zakończyły krajowe procesy ratyfikacyjne, nie złożyły jeszcze dokumentów ratyfikacyjnych u Sekretarza Generalnego ASEAN.

9 kwietnia: Chiny utrzymują kontakt ze wszystkimi stronami zaangażowanymi w napięcia wewnętrzne w Birmie. Konsul z chińskiej ambasady w Rangun potwierdził, że pierwszy raz od zamachu stanu z początku lutego spotkał się z przedstawicielami Narodowej Ligi na rzecz Demokracji, czyli partii politycznej odsuniętej od władzy. Przedstawiciele chińskiej placówki dyplomatycznej zapewnili, że prowadzą dialog ze wszystkimi stronami wewnętrznego sporu w Birmie, aby doprowadzić do ustabilizowania sytuacji w tym kraju. Chiny w przeciwieństwie do państw Zachodu nie potępiły działań birmańskiego wojska, ale z pewnością obecna destabilizacja państwa nie sprzyja interesom Pekinu, dlatego można się spodziewać nacisków na powrót do sytuacji sprzed zamachu stanu.

13 kwietnia: Filipiny wezwały chińskiego ambasadora w sprawie napięć w archipelagu Spratly. Podsekretarz ds. zagranicznych Elizabeth Buensuceso podczas spotkania z ambasadorem Chin Huang Xilian'em powtórzyła sprzeciw w sprawie przedłużającej się obecności chińskich statków w pobliżu rafy Whitsun, wyrażany już przez ministerstwo spraw zagranicznych w oficjalnych skargach. Zwrócono również uwagę na przestrzeganie protokołu i norm dyplomatycznych w odniesieniu do słów, pod adresem filipińskiego ministra obrony, którego opisano jako nieprofesjonalnego. Podtrzymane zostało także wezwanie do jak najszybszego opuszczenia chińskich jednostek wyłącznej strefy ekonomicznej Filipin, ponieważ naruszają prawo międzynarodowe (przede wszystkim UNCLOS).

14 kwietnia: filipiński świat biznesu zabrał głos w sprawie chińskiej obecności w archipelagu Spratly. Osiem grup biznesowych pod przewodnictwem Filipińskiej Izby Handlowo-Przemysłowej wydało wspólne oświadczenie, w którym sprzeciwiają się zwiększonej obecności chińskich statków na wadach wyłącznej strefy ekonomicznej kraju. Wezwano także chińskie władze do poszanowania suwerenności Filipin oraz wstrzymania się od działań mogących zaburzyć stabilną sytuację w regionie.

14 kwietnia: Filipiny złożyły kolejne protesty przeciwko chińskiej obecności na spornych obszarach. Minister spraw zagranicznych Filipin Teodoro Locsin Jr

poinformował o złożeniu dwóch dodatkowych protestów przeciwko chińskiej aktywności w obrębie wyłącznej strefy ekonomicznej kraju, w pobliżu archipelagu Spratly. Nie podano do wiadomości publicznej szczegółów odnośnie treści protestów, ale można się spodziewać, że znalazły się nawiązania do przestrzegania prawa międzynarodowego oraz wyroku trybunału z 2016 roku.

20 kwietnia: prezydent Filipin zapowiedział ochronę złóż surowców naturalnych na Morzu Południowochińskim. Rodrigo Duterte, który jest oskarżany o zbyt łagodne podejście wobec ekspansywnej polityki Chin na Morzu Południowochińskim, zadeklarował, że jeżeli rozpocznie się wydobywanie surowców energetycznych na Morzu Południowochińskim wyśle flotę w celu ich zabezpieczenia. Podważył jednocześnie znaczenie łowisk, argumentując, iż nie są one warte potencjalnej eskalacji. Podkreślił także, że wyegzekwowanie wyroku trybunału z 2016 roku zakończyłoby się rozlewem krwi, dlatego nie zdecydował się na podjęcie stanowczych działań wobec Pekinu.

21 kwietnia: Filipiny zwiększyły swoją obecność na Morzu Południowochińskim w odpowiedzi na napięcia w relacjach z Chinami. Filipiny zwiększyły liczbę statków oraz samolotów patrolujących sporny obszar w archipelagu Spratly, gdzie wciąż przebywają chińskie statki milicji morskiej, wbrew licznym protestom ze strony Manili. Działania mają na celu zabezpieczenie suwerenności kraju w granicach wyłącznej strefie ekonomicznej.

24 kwietnia: ministerstwo spraw zagranicznych Filipin złożyło kolejne dwa protesty przeciwko chińskiej obecności w wyłącznej strefie ekonomicznej kraju. Zgodnie z chińską strażą przybrzeżną na wodach wyłącznej strefy ekonomicznej Filipin nadal przebywa łącznie 160 chińskich statków, z czego zdecydowana większość najprawdopodobniej należy do chińskiej milicji morskiej. Według ministerstwa obecność tych statków „rażąco narusza suwerenne prawa Filipin i jurysdykcję”. Ministerstwo domaga się od Chin przestrzegania prawa międzynarodowego UNCLOS jak i postanowień deklaracji o postępowaniu na Morzu Południowochińskim z 2002 roku.

24 kwietnia: Chiny włączyły do służby swój najnowocześniejszy okręt desantowy, który może być wykorzystany na Morzu Południowochińskim. Do służby w chińskiej marynarce wojennej włączone zostały trzy jednostki. W oficjalnej ceremonii przeprowadzonej w miejscowości Sanya na wyspie Hajnan wziął udział sam przewodniczący ChRL Xi Jinping. Obok niszczyciela Dalian typu 055 oraz łodzi podwodnej Długi Marsz 18 (zdolnej do wystrzelenia pocisków balistycznych JL-1 oraz JL-2) do służby włączono okręt desantowy typu 075. Jednostka jest największym chińskim okrętem desantowym o wyporności 40 tys. ton, który jest zdolny do transportu 30 śmigłowców oraz dużej liczby żołnierzy. Statek będzie działał w ramach południowego teatru dowodzenia, a co za tym

idzie należy się spodziewać jego obecności nie tylko na Morzu Południowochińskim, ale również w Cieśninie Tajwańskiej.

25 kwietnia: Unia Europejska oskarża Chiny o działania zagrażające pokojowi na Morzu Południowochińskim. Rzecznik Unii Europejskiej wydał specjalne oświadczenie w sprawie sytuacji wokół rafy Whitsun na Morzu Południowochińskim. Zwrócono uwagę na obecność dużej liczby chińskich statków w tym obszarze, która zagraża bezpieczeństwu i stabilności w regionie. Wyrażono także zdecydowany sprzeciw wobec jakichkolwiek unilateralnych działań, sprzecznych z normami prawa międzynarodowego, ze szczególnym uwzględnieniem UNCLOS. Znalazło się też nawiązanie do wyroku Stałego Trybunału Arbitrażowego z 2016 roku w sprawie sporu na Morzu Południowochińskim. Unia Europejska potwierdziła swoje pełne poparcie dla prac nad Kodeksem Postępowania, który nie powinien zagrażać interesom państw trzecich.

25 kwietnia: przedstawiciele chińskiego i wietnamskiego wojska chcą obniżyć napięcia na Morzu Południowochińskim poprzez wzmocnienie zaufania między stronami. W mieście Dongxing, na południu Chin, przeprowadzone zostały konsultacje z zakresu obrony i bezpieczeństwa. Wzięli w nich udział między innymi Shao Yuanming, pełniący funkcję zastępcy szefa wydziału połączonych sztabów w Centralnej Komisji Wojskowej Chin, a także wiceminister obrony Wietnamu Hoang Xuan Chien. Przedstawiciele obu państw zgodzili się, że należy wzmocnić komunikację pomiędzy siłami zbrojnymi oraz pogłębić pragmatyczną współpracę, aby rozwinąć tradycyjną przyjaźń między Chinami i Wietnamem. Zgodnie z oświadczeniem ze spotkania, doszło do wymiany poglądów dotyczących sytuacji regionalnej i międzynarodowej w obszarze bezpieczeństwa. Wietnamskie media donoszą jednak, że głównym tematem była sytuacja na Morzu Południowochińskim. Strona wietnamska miała zwrócić uwagę na zagrożenia płynące z działań opartych na użyciu siły lub groźby jej użycia.

26 kwietnia: Chiny i Wietnam wyraziły pełne poparcie do wzmocnienia współpracy dwustronnej w zakresie bezpieczeństwa. Sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wietnamu Nguyen Phu Trong oraz prezydent Nguyen Xuan Phuc spotkali się z wizytującym chińskim radcą stanu i ministrem obrony narodowej Wei Fenghe w Hanoi. Nguyen Phu Trong w kontekście Morza Południowochińskiego stwierdził, że oba państwa powinny rozwiązać sporne kwestie w oparciu o wzajemne zaufanie i szacunek, a także muszą przeciwdziałać wszelkim działaniom, które mogłyby zaszkodzić relacjom dwustronnym. Nguyen Xuan Phuc z kolei wyraził pełne poparcie dla zasady jednych Chin i zapowiedział sprzeciw wobec ingerencji państw trzecich w wewnętrzne sprawy ChRL. Prezydent zapewnił, że Wietnam będzie się

stanowczo opierał jakimkolwiek próbom podważenia dobrych relacji z Chinami, a także nie sprzymierzy się z innym państwem w działaniach wymierzonym przeciwko Pekinowi. Wei Fenghe opowiedział się za wdrażaniem konsensusu osiągniętego przez liderów obu państw oraz za pogłębieniem współpracy militarnej. Przy temacie Morza Południowochińskiego pojawiły się nawiązania do współpracy na rzecz zachowania stabilności w regionie bez interwencji państw trzecich. Chiński minister obrony spotkał się też ze swoim wietnamskim odpowiednikiem Phan Van Giangiem i razem uczestniczyli w ceremonii podpisania protokołu ustaleń dotyczącego wzmocnienia międzynarodowej współpracy militarnej.

27 kwietnia: filipińscy senatorowie potępił chińską aktywność na Morzu Południowochińskim. Jedenastu senatorów z Franklinem Drilonem oraz Ralphem Recto na czele złożyli projekt rezolucji wzywającej senat do zdecydowanego potępienia chińskich działań na spornych obszarach Morza Południowochińskiego. W dokumencie zwrócono uwagę, że ani przyjazne relacje, ani obietnica pożyczek, nie powinny być powodem, dla którego miałyby zostać akceptowane hegemonistyczne działania Chin w regionie. Podobne potępienie chińskiej aktywności napłynęło ze strony Unii Europejskiej, która widzi w niej zagrożenie dla bezpieczeństwa i stabilności w regionie. Problem obecności chińskich statków na filipińskich wodach często wiąże się również z nielegalnymi połowami i zniszczeniami środowiska naturalnego. Dlatego senator Risa Hontiveros wniosła o skierowanie żądania do Chin w sprawie odszkodowania w kwocie 16,6 mld USD.

28 kwietnia: Filipiny odrzuciły sprzeciw Chin wobec ćwiczeń straży przybrzeżnej na Morzu Południowochińskim. Minister obrony Filipin Delfin Lorenzana w ostrym tonie odrzucił sprzeciw chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych wobec realizowanych przez straż przybrzeżną ćwiczeń na wodach wyłącznej strefy ekonomicznej kraju. Minister stwierdził, że Chiny nie mają prawa ingerować w działania Filipin realizowane zgodnie z prawem, a zagrożenie dla bezpieczeństwa i stabilizacji regionu stanowi chińska obecność na spornych obszarach.

29 kwietnia: Filipiny nie wstrzymają patroli na Morzu Południowochińskim. Prezydent Rodrigo Duterte poparł stanowisko ministra obrony i zapowiedział, że patrole marynarki wojennej i straży przybrzeżnej na wodach wyłącznej strefy ekonomicznej kraju nie zostaną wstrzymane. Prezydent docenił wsparcie Chin w walce z pandemią koronawirusa jak i w innych obszarach, ale w dobie zwiększonej aktywności chińskich statków w regionie nie zdecyduje się na wycofanie filipińskiej marynarki wojennej czy straży przybrzeżnej.

29 kwietnia: Wietnam sprzeciwia się jednostronnemu zakazowi połowów wprowadzonemu przez Chiny na Morzu Południowochińskim. Zastępca

rzecznika wietnamskiego ministerstwa spraw zagranicznych Doan Khac Viet skrytykował chiński zakaz połowów w pobliżu archipelagu Paracele i części Zatoki Tonkińskiej przez okres od 1 maja do 16 września, argumentując, iż wszelkie działania podejmowane w celu ochrony zasobów naturalnych powinny być zgodne z prawem międzynarodowym i nie mogą naruszać suwerenności oraz praw innych państw. Podkreślił, że tego rodzaju decyzje są nie tylko sprzeczne z UNCLOS, ale również Deklaracją o postępowaniu stron na Morzu Południowochińskim.

29 kwietnia: Chiny i Wietnam przeprowadziły wspólny patrol w Zatoce Tonkińskiej. Straż przybrzeżna z obu państw przeprowadziła 21. edycję wspólnego patrolu organizowanego od 2006 roku na wodach Zatoki Tonkińskiej. Wzięły w nim udział łącznie cztery statki, po dwa ze straży przybrzeżnej Chin oraz Wietnamu. Warto zauważyć, że jest to pierwsza tego rodzaju inicjatywa od czasu zmian w chińskim prawie regulującym warunki funkcjonowania straży przybrzeżnej.

KOMENTARZ

Przedłużające się napięcia pomiędzy Chinami i Filipinami w związku z obecnością dużej liczby chińskich statków a archipelagu Spratly, a zwłaszcza w pobliżu rafy Whitsun, skłaniają do refleksji nad źródłem pochodzenia tak licznej floty statków rybackich/milicji morskiej. Jeszcze w marcu Filipiny wykryły obecność 200 chińskich statków, które znajdowały się w obrębie wyłącznej strefy ekonomicznej kraju, a także bardzo blisko obiektów okupowanych przez Wietnam w archipelagu Spratly.

Od początku lat 90-tych XX wieku notuje się wzmożoną aktywność chińskich łodzi rybackich na wodach wokół Wysp Spratly. Tu powody są dwa. Po pierwsze zasoby ryb na wodach blisko chińskiego wybrzeża stawały się coraz bardziej ograniczone a konsumpcja chińskiej klasy średniej rosła. Po drugie, chiński rząd zaczął dostrzegać zalety w większej obecności chińskich kurów rybackich na obszarze, będącym przedmiotem sporu z innymi państwami regionu. Warto jednak zwrócić uwagę, że w tym okresie były to w zdecydowanej większości małe, drewniane jednostki, które były wrażliwe na pogarszające się warunki pogodowe, nie wspominając o jakichkolwiek próbach konfrontacji z innymi statkami.

Problem zacofania technologicznego floty obecnej na Morzu Południowochińskim został dostrzeżony przez chińskich decydentów dopiero w 2012 roku, po sukcesie związanym z wykorzystaniem statków rybackich do przejęcia kontroli nad ławicą

Scarborough. Od tego momentu zaczęły się pojawiać naukowe ekspertyzy wzywające rząd do podniesienia statusu rybactwa morskiego do roli przemysłu o strategicznym znaczeniu. Najwyraźniej zalecenia spotkały się ze zrozumieniem ze strony rządu, ponieważ w 2013 roku Rada Państwa wydała dokument, na mocy którego miały zostać podjęte działania na rzecz modernizacji floty, a także zwiększenia połowów na morskich peryferiach Chin, czyli na spornych wodach Morza Południowochińskiego. W tym samym okresie ministerstwo rolnictwa ChRL rozwijało politykę zorientowaną na zwiększenie możliwości subsydiowania paliwa dla jednostek prowadzących połowy w okolicach archipelagu Spratly. W 2015 roku ministerstwo rolnictwa wydało kolejny dokument, który oprócz kwestii związanych z subsydiami na paliwo poruszał również temat rządowej pomocy na rzecz budowy nowoczesnych jednostek, które miały stanowić trzon floty operującej na „specjalnie wyznaczonych wodach (tèdìng shuǐyù, 特定水域)”, czytaj w obrębie archipelagu Spratly. Warto podkreślić, że mimo tego, iż dokument wprowadził ograniczenia dotyczące subsydiów na budowę nowych kutrów rybackich, to jednocześnie przewidywał wyjątki odnośnie jednostek działających na wodach wokół Wysp Spratly, zachęcając tym samym władze lokalne do oferowania dodatkowych dofinansowań zarówno do samej budowy statków jak i zakupu paliwa. Kulminacją tej polityki było wydanie przez ministerstwo rolnictwa kolejnych regulacji w 2017 roku, dostarczających szczegółowych wytycznych z zakresu subsydiowania morskiej floty rybackiej. Znalazły się w nim bezpośrednie zalecenia dla rządu centralnego do kontynuacji wsparcia na rzecz budowy nowoczesnej flotymorskiej. Ponadto upoważniał władze prowincjonalne do zwiększenia dofinansowania łodzi, które będą prowadziły działania w obrębie archipelagu Spratly, ponad zwyczajowo obowiązujące limity.

W kontekście rozwoju floty rybackiej operującej na Morzu Południowochińskim na szczególną uwagę zasługują działania podejmowane zwłaszcza przez prowincje Guangdong oraz Hajnan, a także region autonomiczny Guangxi (razem z miastami i dystryktami funkcjonującymi w ich obrębie). Na przykładzie ostatnich wydarzeń w pobliżu rafy Whitsun można stwierdzić, że wyjątkowo duża liczba statków pochodziła właśnie z tej prowincji. W 2016 roku władze prowincji wydały dokument, w którym zwarto kompleksowy plan budowy większych, stalowych jednostek rybackich, ograniczając tym samym funkcjonowanie przestarzałych statków. Najważniejszą jego częścią jest zobowiązanie do uzupełnienia subsydiów rządu centralnego przez władze prowincjonalne o dodatkowe 50%. Jak to zatem wygląda w konkretnym przypadku? Otóż zgodnie z danymi z listopada 2019 roku przedstawionymi przez miasto Taishan, na budowę ośmiu jednostek zarejestrowanych w dystrykcie Guanghai (znajdują się wśród nich statki, których obecność zarejestrowano w pobliżu rafy Whitsun) o długości od 45 do 55 metrów, rząd centralny przeznaczył środki grantowe w wysokości 3,8 mln USD, natomiast władze prowincjonalne uzupełniły subsydia o dodatkowe 50% czyli 1,9 mln USD.

Według doniesień z 2015 roku budowa jednej łodzi o długości 50 metrów wiąże się z kosztami około 860 tys. USD, a co za tym idzie władze na szczeblu centralny oraz prowincjonalnym pokryły ponad połowę kosztów budowy ośmiu nowych jednostek.

Reasumując w prowincji Guangdong w pierwszym roku obowiązywania programu, to jest w 2015 roku, powstało 12 jednostek z przeznaczeniem na działanie w obszarze archipelagu Spratly, natomiast w 2017 roku zbudowano łącznie 153 nowych statków. O skali modernizacji może świadczyć fakt, że stowarzyszenie rybaków z miasta Taishan działających wokół Wysp Spratly deklarowało przed 2015 rokiem 40 statków drewnianych, natomiast pod koniec 2020 roku flota składała się już łącznie z 78 statków, z czego 77 jednostek to były zaawansowane technologicznie statki o długości ponad 55 metrów. Całkowity stan chińskiej floty rybackiej działającej w archipelagu Spratly nie jest znany, ale ich liczbę szacuje się na ponad 500 jednostek.

Z perspektywy chińskiej działalności w tzw. *szarej strefie* na Morzu Południowochińskim z wykorzystaniem milicji morskiej na szczególną uwagę zasługuje fakt, że często warunkiem koniecznym uzyskania subsydiów na budowę nowoczesnych kutrów rybackich, czy to na szczeblu centralnym czy lokalnym, jest funkcjonowanie w ramach milicji morskiej. Wiąże się to z koniecznością realizowania poleceń płynących z określonych dowództw odpowiadających za misje tejże formacji. Zakres działań jest bardzo szeroki i rozciąga się od zwykłej obecności na wodach objętych sporem w celach gromadzenia informacji o ruchach statków innych państw przez pełnienie swojego rodzaju eskorty dla chińskich jednostek badawczych czy platform wiertniczych jak to miało miejsce w 2014 roku w przypadku archipelagu Paracel i działalności platformy HYSY-981.

III. RYWALIZACJA CHINY-USA W ASEAN

5 kwietnia: amerykańska grupa uderzeniowa z lotniskowcem powróciła na Morze Południowochińskie. Dowódca grupy uderzeniowej z lotniskowcem USS Theodore Roosevelt na czele - wiceadmirał Doug Verissimo, poinformował, że w trakcie pobytu na Morzu Południowochińskim zostaną przeprowadzone ćwiczenia z udziałem samolotów i śmigłowców, scenariusze operacji szturmowych na morzu, operacji zwalczania łodzi podwodnych, a także skorodowane ćwiczenia taktyczne. W skład grupy uderzeniowej oprócz lotniskowca USS Theodore Roosevelt (CVN 71) wchodzi również oddział lotnictwa Carrier Air Wing (CVW) 11, krążownik rakietowy typu Ticonderoga USS

Bunker Hill (CG 52), Dywizjon niszczycieli 23, niszczyciel rakietowy USS Russell (DDG 59).

8 kwietnia: Sekretarz Stanu USA przeprowadził rozmowę telefoniczną z ministrem spraw zagranicznych Filipin. Antony J. Blinken w rozmowie z Teodoro Locsin, Jr. poruszył temat niepokojącej obecności chińskiej milicji morskiej w obrębie wyłącznej strefie ekonomicznej Filipin, zwłaszcza w pobliżu rafy Whitsun. Przedstawiciele obu państw zgodzili się, że wyrok Stałego Trybunału Arbitrażowego w Hadze z 2016 roku reguluje kwestie sporne Chin i Filipin a co za tym idzie ostatnie działania Pekinu nie są zgodne z prawem międzynarodowym. Ponadto Sekretarz Blinken zapewnił, że traktat o wzajemnej obronie z 1951 roku będzie miał zastosowanie w przypadku chińskiej agresji na Morzu Południowochińskim.

10 kwietnia: amerykański Sekretarz Obrony przeprowadził rozmowę telefoniczną ze swoim filipińskim odpowiednikiem. Sekretarz Obrony Lloyd J. Austin III w rozmowie z Delfinem Lorenzaną poruszył temat obecności statków chińskiej milicji morskiej w pobliżu rafy Whitsun w archipelagu Spratly. Zapewnił swojego odpowiednika o amerykańskim zaangażowaniu na rzecz utrzymania stabilności w regionie zgodnie z normami UNCLOS. Sekretarz zaproponował również szereg rozwiązań na rzecz pogłębienia współpracy między państwami z zakresu współpracy obronnej.

12 kwietnia: Stany Zjednoczone przeprowadziły manewry morskie z Filipinami po rocznej przerwie. Cirilito Sobejana poinformował o rozpoczęciu dwutygodniowych ćwiczeń Balikatan ze Stanami Zjednoczonymi po rocznej przerwie, wymuszonej przez pandemię koronawirusa. W 36. edycji manewrów morskich wzięło łącznie udział 1700 żołnierzy, z czego 700 to żołnierze amerykańscy. Skala ćwiczeń jest znacznie mniejsza z powodu wciąż istniejącego zagrożenia epidemiologicznego. W poprzednich latach jednorazowo zaangażowanych było łącznie około 7600 żołnierzy.

19 kwietnia: amerykański gigant technologiczny zainwestuje w Malezji 1 mld USD. Premier Muhyiddin Yassin ogłosił, że firma Microsoft Corporation zainwestuje w kraju na przestrzeni kolejnych pięciu lat 1 mld USD. Inwestycja jest skutkiem udzielenia pozwolenia takim amerykańskim firmom jak Microsoft, Google oraz Amazon, pozwolenia na budowę i obsługę dużych centrów do zarządzania informacjami w wirtualnych chmurach. Informacja o rekordowo dużej inwestycji ma zmienić niepokojący trend spadku bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Malezji. W ubiegłym roku spadek wyniósł 68% i był największy pod tym względem w całej Azji Południowo-Wschodniej. Oprócz samej inwestycji, Microsoft zobowiązał się do pomocy milionowi Malezjczyków w rozwinięciu umiejętności z zakresu technologii cyfrowych.

23 kwietnia: Stany Zjednoczone dołączyły do pomocy Indonezji w poszukiwaniach zaginionej łodzi podwodnej. Indonezja wciąż prowadzi poszukiwania łodzi podwodnej KRI Nanggala 402 z 53 członkami załogi. Swoją pomoc w misji poszukiwawczej zaoferowały już takie państwa jak Singapur, Malezja, Indie, Australia, a teraz również Stany Zjednoczone. Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego USA Jake Sullivan w rozmowie telefonicznej z ministrem spraw zagranicznych Indonezji Retno Marsudi, zapewnił, że Indonezja może liczyć na każdą pomoc jakiej tylko będzie potrzebowała. Podobną rozmowę przeprowadzili także ministrowie obrony obu państw. Amerykański sekretarz obrony zaproponował pomoc w postaci przelotów samolotów zwiodawczych P-8 Poseidon, aby przyspieszyć poszukiwania.

28 kwietnia: amerykańscy senatorzy wezwali do nałożenia sankcji na birmańskie przedsiębiorstwa z przemysłu petrochemicznego i gazowego. Grupa sześciu senatorów, wśród których znaleźli się Jeff Merkley oraz Marco Rubio wysłała list wzywający Waszyngton do nałożenie sankcji na kluczowe państwowe przedsiębiorstwa w Birmie, z których wojskowy rząd czerpie największe zyski. Wskazano między innymi na firmę Myanmar Oil and Gas Enterprise. Sankcje mają być odpowiedzią na zamach stanu przeprowadzony przez wojsko na początku lutego bieżącego roku. Zgodnie z ubiegłorocznym raportem, 80% wszystkich wpływów do budżetu państwa pochodzi z przemysłu petrochemicznego i gazowego. Sankcje na te sektory poważnie ograniczyłyby możliwości junty do sprawowania rządów. Senatorowie zaproponowali, żeby wszelkiego rodzaju opłaty związane ze współpracą z birmańskimi przedsiębiorstwami były kierowane przez amerykańskie firmy na specjalne konta powiernicze, skąd środki zostałyby przekazane legalnym władzom Birmy po obaleniu władz wojskowych. Zasugerowano również, żeby Departament Skarbu USA zintensyfikował działania, mające na celu zamrażanie wszelkich aktywów należących do osób zaangażowanych zarówno w przeprowadzenie zamachu stanu jak i tłumienie prodemokratycznych protestów.

29 kwietnia: Stany Zjednoczone planują sprzedaż używanych łodzi patrolowych do Indonezji. Agencja ds. współpracy obrony i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych przedstawiła plan sprzedaży łodzi straży przybrzeżnej Adak i Aquidneck do Indonezji, w celu zwiększenia możliwości operacyjnych na morzu tego kraju. Nie podano do wiadomości publicznej ceny, jaką władze Indonezji miałyby zapłacić. Wiadomo jednak, że negocjacje w tej sprawie są prowadzone od lutego bieżącego roku. Planom sprzedaży łodzi sprzeciwia się amerykańska straż przybrzeżna, która na pokładzie łodzi Adak chce zorganizować muzeum poświęcone historii funkcjonowania tej formacji. Jednostka miałaby również pełnić funkcję pomnika upamiętniającego zamachy z września 2001 roku, ponieważ brała udział w misji ewakuacyjnej.

29 kwietnia: Stany Zjednoczone zintensyfikowały działania rozpoznawcze na spornych obszarach w pobliżu Chin. Zgodnie z informacjami przedstawionymi przez chińskiego ministra obrony Wu Qian'a, Stany Zjednoczone za prezydentury Je Bidena zwiększyły liczbę patroli na spornych obszarach na Morzu Południowochińskim i w okolicach chińskich wybrzeży w porównaniu do podobnego okresu z czasów prezydentury Donalda Trump'a. W przypadku działań marynarki wojennej aktywność wzrosła o 20%, natomiast jeżeli chodzi o siły powietrzne to wzrost wyniósł 40%. Zdaniem chińskiego ministra obrony amerykańskie działania mogą prowadzić do eskalacji napięć i destabilizacji regionu. Jako przykład podał konfrontację pomiędzy lotniskowcem Liaoning oraz amerykańskim niszczycielem USS Mustin.

KOMENTARZ

W kwietniu upłynęło sto dni prezydentury Joe Biden'a, a co za tym idzie można wysnuć wnioski w jakim kierunku będzie zmierzała polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych. W swoim przemówieniu w Kongresie nie mogło oczywiście zabraknąć odniesień do stosunków z Chinami. Zostały one przedstawione jako bitwa stulecia, w której rywalizacja w obszarze zaawansowanych technologii będzie swojego rodzaju papierkiem lakmusowym, rozstrzygającym wyższość jednego systemu nad drugim. Będziemy mieli zatem do czynienia z konkurencją systemową pomiędzy liberalną demokracją i autorytaryzmem.

Głos w sprawie technologicznej rywalizacji amerykańsko chińskiej zabrał również Henry Kissinger, który raczej w koncyliacyjnym tonie przestrzega przed całkowitą konfrontacją w obszarze zaawansowanych technologii jak na przykład sztuczna inteligencja. Jego zdaniem obie strony powinny „wypracować wspólne zrozumienie strategiczne, aby nie dopuścić do dalszej eskalacji, spowodowanej ciągłym manewrowaniem, zorientowanym na zdobycie przewagi”. Wydaje się, że jakiegokolwiek obniżenie temperatury napięć na linii Waszyngton-Pekin będzie bardzo trudne do osiągnięcia. Mimo trwającej kampanii szczepień, wciąż obowiązują wiele ograniczeń na całym świecie związanych z pandemią koronawirusa, a obecna sytuacja w Indiach wraz z nowym wariantem wirusa ostudziła nieco entuzjazm związany z sukcesem szczepień. W Stanach Zjednoczonych nadal panują wyjątkowo silne antychińskie nastroje, a co za tym idzie decydenci na Kapitolu będą chcieli je wykorzystać jako paliwo w swoich kampaniach politycznych, uderzając w ChRL. Z kolei im silniejsze będą amerykańskie ataki tym Pekin będzie musiał odpowiadać w jeszcze bardziej zdecydowany sposób, albowiem będzie zmuszony do zaspokojenia

nacjonalistycznych apetytów swoich obywateli, które zresztą były podsycane przez ostatnie lata przez KPCh.

Najbliżej centrum tej rywalizacji znajduje się region Azji Południowo-Wschodniej, który jest źródłem coraz większej liczby pól do pośrednich walk między mocarstwami. Największym takim polem jest Morze Południowochińskie, którego skomplikowana sieć sporów morskich i terytorialnych może doprowadzić do prawdziwego regionalnego kryzysu. Najnowszym przykładem jest sytuacja wewnątrz w Birmie, której strategiczne położenie nie pozwala na obojętność nie tylko ze strony Chin, ale Stanów Zjednoczonych, Indii czy Japonii. Ze względu na swoje usytuowanie geograficzne nie można z pewnością pominąć Tajwanu, który trzeba zaliczyć do najgorętszego pola potencjalnej konfrontacji, która w przypadku jej zaistnienia na pewno zaangażuje państwa Azji Południowo-Wschodniej. Jedną z głównych ról do odegrania miałyby prawdopodobnie Filipiny, które z jednej strony są sojusznikiem traktatowym Stanów Zjednoczonych, ale na przestrzeni ostatnich czterech lat zaszło wyraźne ocieplenie stosunków na linii Manila-Pekin. Wydaje się, że pandemia koronawirusa, wygrane wybory prezydenckie przez Joe Bidena, a także ostatnie napięcia w archipelagu Spratly (zwłaszcza w pobliżu rafy Whitsun) pomogą powrócić Filipinom na dawne tory proamerykańskiej polityki zagranicznej. Świadczyć o tym może chociażby fakt, że po rocznej przerwie zostały zrealizowane ćwiczenia Balikatan, mimo trudnej sytuacji epidemiologicznej na Filipinach. Nie mniej jednak wciąż będziemy musieli poczekać na przypiecztowanie powrotu do grupy zdecydowanych sojuszników Stanów Zjednoczonych poprzez uregulowanie kwestii dotyczącej warunków przebywania amerykańskich wojsk na terytorium Filipin (Visiting Forces Agreement, VFA), czyli zawieszanej przez Prezydenta Rodrigo Duterte umowy podpisanej z 1998 roku. Choć raczej nie należy się spodziewać, żeby ta sprawa znalazła swoje rozstrzygnięcie za prezydentury obecnego prezydenta, to już w przyszłym roku odbędą się wybory, w których Duterte nie weźmie udziału, ponieważ na Filipinach obowiązuje tylko jedna pięcioletnia kadencja.

W interesie państw ASEAN jest uniknięcie jakichkolwiek konwencjonalnych konfrontacji pomiędzy mocarstwami, w myśl powiedzenia „gdzie walczą słonie tam trawa cierpi”. Z perspektywy samego stowarzyszenia rywalizacja Chiny-Stany Zjednoczone może się okazać doskonałą szansą do wkroczenia w roli rozjemcy, poprzez skierowania potencjału tych państw na bardziej neutralne grunty, jak na przykład ochrona środowiska czy rozwój źródeł energii odnawialnej. Pomogłoby to przyspieszyć nie tylko transformację energetyczną państw członkowskich stowarzyszenia, ale umocniłoby również centralność ASEAN w regionie, co jest wielokrotnie podkreślane w różnych dokumentach strategicznych.



OŚRODEK
SPRAW
AZJATYCKICH

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

